

Raczkiewicz, Marek

Święty Efrem - syryjski poeta tajemnic Pana

Studia Redemptorystowskie nr 1, 135-143

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ŚWIĘTY EFREM – SYRYJSKI POETA TAJEMNIC PANA

Efrem Syryjczyk, współczesny Ojcom Kapadockim, jest bez wątpienia najważniejszym z Ojców Syryjskich i jednym z największych poetów chrześcijańskich. Wraz z Afraatesem zajmuje poczesne miejsce w chrześcijańskiej tradycji Wschodu i należy do duchowego dziedzictwa wszystkich Kościołów języka syryjskiego. Wpływ ten Efrem zawdzięcza przede wszystkim swojemu dziełu poetyckiemu. Szybko został nazwany „Harfą Ducha Świętego” i „Drogocenną Perłą”. Hieronim tak pisał o nim w *De viris illustribus*:

„Efrem, diakon Kościoła w Edessie, napisał bardzo wiele w języku syryjskim i cieszył się taką sławą, że w niektórych Kościołach po publicznym czytaniu Pisma św. czytane są jego pisma. Czytałem przełożone z języka syryjskiego na grecki jego dzieło o Duchu Świętym i mimo przekładu uderzyła mnie bystrość i wzniosłość jego umysłu. Umarł w czasach, kiedy panował Walens”¹.

Syryjskie życiorysy Efrema, napisane dość późno po jego śmierci (VII wiek), choć zawierają wiele interesujących szczegółów, posiadają małą wartość biograficzną. Zgodnie z duchem tamtych czasów Efrema przedstawiano jako mnicha oddanego ascezie i kontemplacji. Ten obraz Efrema nie odpowiada jednak rzeczywistości².

¹ GEROLAMO, *Gli uomini illustri* 115, Nardini Editore, Firenze 1988, 216.

² Żywoty syryjskie św. Efrema są stosunkowo późne i w większości posiadają charakter czysto hagiograficzny. Efrem przedstawiany jest jako wzór życia monastycznego (według kanonów monastycyzmu syryjskiego). Mowa jest m. in. o jego podróżach do mnichów egipskich i o spotkaniu z Bazylim Wielkim. Por. J.S. ASSEMANUS, *Bibliotheca Orientalis Clementino-Vaticana*, I, Roma 1710 (Hildesheim 1975), 25-55; TH.J. LAMY, *Sancti Ephrem Syri Hymni et Sermones*, vol. II, Malines 1890, col. 3-89; P. BEDJAN, *Acta martyrum et sanctorum syriace*, vol. III, Leipzig 1982, 621-665; B. OUTTIER, *S.Ephrem d'après ses biographie et ses oeuvres*, Parole de l'Orient 4 (1973) 11-33. W ilustrowanym zbiorze homilii syryjskich pochodzącym z XI wieku Efrem i Jakub z Sarug przedstawieni są jako mnisi. Jest to jedno z nielicznych wczesnych wyobrażeń Efrema. Por. J. LEROY, *Les manuscrits syriaques à peintures*, II, Paris 1964, il. 61.

Efrem urodził się w rodzinie chrześcijańskiej w Nisibis na początku IV wieku (około 306 roku). Miejscowi biskupi, Jerzy (303-338), uczestnik soboru w Nicei (325), i Wologeses (346-349), dość mocno wpłynęli na formację duchową Efrema. Wraz z biskupem Jerzym Efrem założył szkołę teologiczną w Nisibis. Kiedy w 363 roku Nisibis znalazła się w rękach Persów, Efrem przenosi się do Edessy, „Błogosławionego Miasta” według tradycji syryjskiej (obecnie Urfa, miasteczko na południowym wschodzie w Turcji)³. Tutaj zostaje doradcą biskupa Narsesa i prawdopodobnie bierze udział w założeniu tzw. „Szkoły Persów”, o orientacji proantiocheńskiej. Całe swoje życie Efrem poświęcił przepowiadaniu, nauczaniu i umacnianiu wiary miejscowych wiernych. Posłużył się do tego głównie językiem poezji.

Efrem pisał tak prozą jak i wierszem. Z dzieł pisanych w prozie warto zwrócić uwagę na komentarze do ksiąg Pisma świętego, zwłaszcza komentarz do księgi Rodzaju, przepiękną *Mowę o Panu Naszym* oraz *Komentarz do Diatessaronu* Tacjana.

Diakon z Edessy przeszedł jednak do historii jako poeta. Twórczość poeticka Efrema dzieli się na *mimre* (homilie metryczne) i *madrashé* (hymny lub pieśni o charakterze dydaktycznym). Wśród *mimre* na uwagę zasługują przed wszystkim *Mimre o wierze* oraz *Mimre o zniszczeniu Nikomedii w* trzęsieniu ziemi w 358 roku. Te ostatnie są źródłem wielu cennych szczegółów historycznych.

Madrashé lub hymny (zachowało się ich ponad 400) przeznaczone były do śpiewu. Wiele z nich posiada wskazówki odnośnie melodii, na jaką miały być wykonane. *Madrashé* mają charakter dydaktyczny. Efrem zbliża się do tajemnicy Boga w czci i uwielbieniu. W trosce o wiarę chrześcijan odpowiada na problemy, jakie pojawiały się w Kościele za jego czasów: polemika ze wspólnotami żydowskimi, manicheizm, gnostycyzm i arianizm. W hymnach odkrywamy transcendentę tajemnicę Boga, który objawia się w Chrystusie oraz znaczenie komunii eklezjalnej jako kryterium wiary.

Lektura dzieł Efrema ukazuje, że dziedziczy on trzy wielkie tradycje kulturalne: mezopotamską, żydowską i grecką, które należy mieć na uwadze przy analizie jego utworów.

Dziedzictwo starożytnej Mezopotamii widoczne jest przede wszystkim na dwóch płaszczyznach. Po pierwsze, Efrem używa w swoich hymnach formy literackiej zwanej „dialogiem wyższości”, która polega na formalnej debacie pomiędzy dwoma uczestnikami, z których każdy próbuje udowodnić własną „wyższość” nad drugim. Taka forma dialogów znała już była w Mezopotamii

³ Edessa, leżąca na szlaku handlowym, była miastem, gdzie spotykały się różne kultury i prądy intelektualne. Chrześcijaństwo pojawiło się tutaj prawdopodobnie już przy końcu I wieku. Efrem spotkał się w mieście ze znaczącą obecnością manichejczyków i gnostyków. Swoje nauki szerzyli bardezanie i arianie. Por. R. MURRAY, *Symbols of Church and Kingdom. A Study in Early Syriac Tradition*, Cambridge 1975; J.-M. FIEY, *Jalons pour une histoire de l'église en Iraq*, Louvain 1970; E. PERETTO, *Il problema degli inizi del cristianesimo in Siria*, *Augustinianum* 19 (1979) 197-214; J.B. SEGAL, *Edessa, the Blessed City*, Oxford 1971; R. DUVAL, *Histoire d'Edesse, politique, religieuse et littéraire*, Amsterdam 1975; J. TEIXIDOR, *Bardesane d'Edesse, la première philosophie syriaque*, Paris 1992.

i została przyjęta przez literaturę syryjską. Sam Efrem często używa tej formy dialogowej w hymnach, np. pomiędzy Śmiercią i Szatanem, Małżeństwem i Dziewictwem. Z drugiej strony, dziedzictwo mezopotamskie widoczne jest także w szeregu tematów i symboli, których używa Efrem. Jednym z najbardziej klasycznych przykładów jest określenie „lekarstwo życia”, *sam hayye w* języku syryjskim, które odpowiada akadyjskiemu *sam balati*. Efrem używa tego określenia wobec Chrystusa lub Eucharystii („Twoje Ciało jest lekarstwem życia”, *Hymny o Nisibis* 76, 6). Warto także zauważyć, że wiele tytułów, których Efrem używa wobec Chrystusa, znajdują się w literaturze religijnej starożytnej Mezopotamii.

Także wpływ judaizmu widoczny jest na wielu płaszczyznach. Przede wszystkim Efrem odziedziczył, podobnie jak inni chrześcijanie, Biblię hebrajską – Stary Testament. Dzieła Efrema ukazują głęboką znajomość Starego Testamentu. Hymny pełne są dyskretnych aluzji do wydarzeń biblijnych, których znajomości oczekiwał od słuchaczy. Efrem zna też inne tradycje żydowskie, poza biblijne, zawarte w *Targumim* i *Midrashim*. Znajomość tych tradycji nie była prawdopodobnie bezpośrednia, ale raczej oralna. Wiele z tych tradycji można znaleźć jedynie w dziełach Efrema oraz w innych autorach syryjskich, ponieważ nie są obecne w żadnym innym autorze chrześcijańskim.

Efrem, chociaż nie znał greckiego, odziedziczył także wiele elementów z kultury greckiej. Jego utwory świadczą, że był zaznajomiony z atmosferą teologiczną, jaka panowała w chrześcijaństwie języka greckiego⁴. Wydaje się, że niektóre obrazy i aluzje pochodzą z Biblii greckiej. Jest bardzo prawdopodobne, że mała grupa chrześcijan greckich przetłumaczyła w czasach Efrema niektóre dzieła na język syryjski, np. *Historię kościelną* Euzebiusza jak też jego *Teofanię*, zachowaną w całości jedynie w języku syryjskim.

Styl przepowiadania Efrema i innych kaznodziej syryjskich może wydać się współczesnemu czytelnikowi dość egzotyczny i może niekiedy mało zrozumiały. Nasze pojęcie poezji także utrudnia pierwsze spotkanie z poezją semicką. Do trudności właściwych tłumaczeniu z języka tak odległego wymienić należy, po pierwsze, problemy związane z poetyką tekstów: muzykalność, gra słów (oparta często na systemie czasownikowym języka syryjskiego), bogactwo semantyczne i syntaktyczne, obrazy, porównania i aluzje zaczerpnięte z rzeczywistości, która jest już dla nas niedostępna. Druga trudność pochodzi z samej mentalności teologa syryjskiego, której obcy jest racjonalizm panujący w naszej teologii. Teolog będzie domagał się od tekstów pisarzy kościelnych precyzji i odróci się od od nieścislego języka poetów. „Tymczasem chrześcijanie wschodni w ten sposób wyrażali swoją wiarę, przez nieostry kontur, sugestię, metaforę, dalekie skojarzenia. Sądzili, że właśnie taki język nadaje się do oddania tajemnicy Niewyraźnego i Niewysłowionego.

⁴ Por. *Hymny o wierze* 1.

Bo zgodnie z językiem objawienia, nie w wyraźnym obrazie, posągu, nie w ustalonym i zdefiniowanym pojęciu filozoficznym ukazuje się Bóg żywy, ale w obłoku, w wietrze – lekkim, prawie niewyczuwalnym, w obyczajach i głosie sumienia, w prostych nakazach rozsądku⁵ Murray określił teologię syryjską jako „rozmowę wokół ognia”⁶. Ogniem jest Bóg, który objawia się w naturze, Piśmie św. i przede wszystkim w Chrystusie. Człowiek może kontemplować Go na różne sposoby. Język poezji, pełen obrazów i aluzji biblijnych, ma niezwykłą moc przywoławczą. Obrazy krzyżują się, zachodzą na siebie, jedne przywołują inne – bez widocznego na pierwszy rzut oka związku logicznego. Jeśli należałoby szukać jakiejś logiki wewnętrznej, jakiejś zasady jednoczącej, to byłaby nią sakramentalność rzeczywistości. Dla Efrema wszystko jest symbolem, figurą, typem, obrazem. Natura, Pismo św., historia, ludzkie doświadczenie mówi o Bogu, Stworzycielu i Zbawcy. Wszystko odsyła nas do Chrystusa, centrum historii, i mówi nam o „paradoksie Wcielenia”⁷.

Efrem wyraża sakramentalność rzeczywistości poprzez cały szereg pojęć, wśród których najważniejszym jest *raza* (sekret, tajemnica, symbol, misterium). Pojęcie *raza* ma wielorakie zastosowanie: wskazuje na tajemnice czy symbole Chrystusa obecne w świecie natury; służy do określenia typów czy obrazów Chrystusa zawartych w Piśmie św. oraz sakramentów Kościoła. Jest to termin wieloznaczny i sprawiający duże trudności w poprawnej interpretacji⁸.

Hymn, którego tłumaczenie przedstawiamy, jest pierwszym z czterech, jakie Efrem poświęca olejowi, oliwce i tajemnicom Chrystusa⁹. Osią wszystkich hymnów jest paralelizm, fonetyczny i semantyczny, jaki istnieje pomiędzy słowami olej (*mesba*) i Mesjasz, Chrystus, Pomazaniec (*msiba*). Wychodząc z naturalnych właściwości oleju Efrem przedstawia zbawcze dzieło Chrystusa. Z kolei naturalne właściwości oleju nabierają głębszego znaczenia dzięki ukrytej obecności i działaniu Chrystusa. Według Efrema podobieństwo w imieniu wskazuje na podobieństwo w działaniu.

Naturalne działanie oleju jest symbolem skutecznego działania Chrystusa. Pismo św. podkreśla ten charakter symboliczny oleju: Noe i gałązka oliwna, rozmnożenie oleju przez Eliasza i Elizeusza. Namaszczenia Starego Testamentu są zapowiedzią nowego namaszczenia, którego dokona sam Chrystus-Mesjasz. To namaszczenie dokonuje się podczas chrztu, kiedy Chrystus (*msiba*) obejmuje w namaszczeniu olejem (*mesba*) kandydata do chrztu. Po namaszczeniu olejem w neoficie rodzi się obraz Chrystusa (VII, 5)¹⁰.

⁵ W. MYSZOR, *Poezja teologów*, w: *Muza chrześcijańska*, I, Znak, 1985, 165.

⁶ R. MURRAY, *dz. cyt.*, 2.

⁷ Por. S. BROCK, *St. Ephrem the Syrian, Hymns on Paradise*, New York 1990, 39-41.

⁸ Por. E. BECK, *Symbolum-Mysterium bei Apbraat und Ephräm*, *Oriens Christianus* 42 (1958) 19-40; R. MURRAY, *The Theory of Symbolism in St. Ephrem's Theology*, *Parole de l'Orient* 6/7 (1975/6) 1-20.

⁹ Cztery Hymny o oleju, oliwce i tajemnicach naszego Pana należą do serii *De Virginitate* i są oznaczone numerami IV-VII.

¹⁰ Więcej o teologii chrztu w tradycji syryjskiej i w myśli Efrema w E. BECK, *Le baptême chez S. Ephrem*, *Orient Syrien* 2 (1956) 111-136; G. SABER, *La théologie baptismale de Saint Ephrem*, Kaslik (Liban) 1974; S. BROCK, *Holy Spirit in the Syrian Baptismal Tradition*, Poona (Indie) 1979, 19-36.

Tłumaczenie hymnu zostało dokonane w oparciu o krytyczne wydanie dzieł św. Efrema przygotowane przez Edmunda Becka¹¹, które zastąpiło klasyczne wydanie Th. Lamy'ego¹².

O oleju, drzewie oliwnym i tajemnicach naszego Pana

I

Na melodię „*Otworzę moje usta w mądrości*”

1. Otwórz nam, Panie, wrota do Twojego skarbcza.
Twoje bogactwo oczekuje na potrzebujących,
aby ubogacić umysły tych, którzy przemawiają jak kupcy.
Twoje pieniądze mnożą się i przynoszą owoc:
są kupującymi w rękach kupców.
Za Twój talent nabywa się bogactwa w skarbcu życia.
Owocny jest kapitał Twoich pieniędzy, ponieważ zysk mu towarzyszy.
Dzięki niemu jedna mina staje się dziesięcioma, i jeden talent zyskuje pięć następnych¹³.

Responsorium:

Chwała Chrystusowi, który o brzasku oświecił symbole zakryte!

2. Niech usta, Panie, które są jak kupiec,
jako majątek posiadają Twoją naukę,
z niej bowiem wypływają wszystkie nauki.
I niech z drzewa oliwnego, skarbcza pełnego symboli,
język mój nabędzie bogactw. Słowo moje niech będzie mu siecią,
która wyłowi symbole ukryte w oleju niczym w głębi morza.
Niech je zgromadzi jako pokarm dla ucha,
spragnionego rzeczy zakrytych,
podobnie jak Twoja sieć nasyciła usta spragnione rzeczy widzialnych¹⁴.
3. Poddaje się moje spojrzenie zniewolone pięknem,
jakie ujrzało w półotwartym skarbcu

¹¹ EPHRAEM DES SYRERS, *Hymnen de Virginitate*, CSCO 223, 13-17.

¹² TH. LAMY, *Sancti Ephrem Syri Hymni et Sermones*, 4 vol., Malines 1882-1902.

¹³ Por. Łk 19, 11-28; Mt 25, 14-30. Efreem, żyjący w Nisibis i w Edessie, miastach leżących na szlaku handlowym, często czerpie obrazy i porównania z życia kupieckiego (np. *De Virg.* III, 2; *De Fide* XII, 3). Nauka chrześcijańska jest skarbem, który – choć jest rozdzielany za darmo – przynosi nieustanne zyski.

¹⁴ Aluzja do cudownego połowu ryb: Łk 5, 1-11; J 21, 1-11.

drzewa oliwnego, w którym błyszczą symbole –
 podobnie jak jego olej, który daje światło;
 na którym wiszą figury – jego owoce. Któż zbierze owoc niewidzialny
 i widzialny z tego drzewa błogosławionego, na którym wiszą
 widzialnie owoce i liście, a niewidzialnie – symbole i figury?
 Dzięki owocom widzialnym daje życie ciału, dzięki niewidzialnym –
 umysłowowi.

4. Olej jest bowiem obrazem morza: pomoc płynie przez niego
 dla członków, jak do portu, aby dostarczyć tam lekarstwa.
 Szałowali nimi uczniowie, handlarze wszelkich pomocy,
 które z pomocą Ducha Uzdrawiciela wybrali dla chorych.
 Przez morze oleju płyną ich słowa niczym łodzie wypełnione pomocą.
 Przybili i wyładowali lekarstwa w portach – ciałach chorych¹⁵.
5. Olej dał samego siebie chorym,
 aby dzięki niemu otrzymali wszelką pomoc;
 Podobnie jak Chrystus, który dał samego siebie,
 abyśmy przez Niego osiągnęli pełne zwycięstwo¹⁶.
 Chrystus jest jeden, Jednorodzony, ale posiada wiele imion,
 które łączą różne wezwania z różnymi pomocami.
 Także olej, choć jest jeden, otrzymuje wiele imion,
 ponieważ przyprawia się go różnymi ziołami,
 aby mógł uzdrowić wszelką chorobę.
6. Olej jest bowiem bogaty w możliwości
 i może stać się wszystkim ze wszystkimi.
 Delikatny – z silnymi korzeniami staje się ostry,
 Ciepły – orzeźwia dzięki korzeniom, które przynoszą chłód i zimno.
 Podobnie jak Chrystus, który jest wszystkim dla wszystkich: dla
 bezbożnych¹⁷ – twardy, choć jest miłosierny; dla wiernych – delikatny.
 Staje się równy we wszystkim ze wszystkimi: a jednak jest podobny
 tylko do swojego Ojca.

¹⁵ Mowa raczej o namaszczeniu medycznym niż chrzcielnym.

¹⁶ Począwszy od tej zwrotki Efreem rozwija porównanie pomiędzy olejem (*mesba*) i Chrystusem (*msiba*) szukając paralelizmów między właściwościami oleju i zbawczym dziełem Chrystusa. Hymn IV koncentruje się na właściwościach leczniczych oleju – obraz Chrystusa Uzdrawiciela.

¹⁷ *Kapore*, dosłownie „ci, którzy negują wiarę”. W języku syryjskim określenie używane wobec pogan i Żydów, którzy odrzucają Dobrą Nowinę jak też wobec apostatów.

7. Imię oleju jest jak symbol, w którym namalowane¹⁸ jest Imię Chrystusa.
Imię oleju nosi koronę, ponieważ jest cieniem Imienia Chrystusa.
Pan również towarzyszył uczniom, kiedy zostali posłani,
i kiedy namaszczeni i uzdrawiali olejem.
To Chrystus był malowany w tajemnicy
i On wyrzucał wszelką chorobę.
Upływ krwi ujrzał skrawek Jego płaszczka i wysechł¹⁹.
8. Imię oleju jest symbolem i cieniem Imienia Chrystusa.
Cień Jego Imienia padał na chorych i zostawali uzdrowieni,
podobnie jak cień Szymona padł na chorych i powrócili do zdrowia.
Jako gwarancję dał cień swojego Imienia apostołom,
których cienie miały uzdrawiać. Elizeusz rozciągnął swoje ciało
nad ciałem chłopca²⁰, kiedy przywrócił mu życie. Szymon
– tylko swój cień²¹.
9. Olej zastępuje podróżnym krewnych, ponieważ im towarzyszy.
W drodze niesie im ulgę w zmęczeniu, w gorączce pokrępa ich głowy.
Pan podobnie dawał wszędzie odpoczynek słabym,
którzy mu towarzyszyli.
Podczas snu olej usuwa zmęczenie z uspiionych ciał
i ten sam olej usuwa grzech w namaszczeniu chrzcielnym.
Usuwa zmęczenie z uspiionych ciał, usuwa grzech z ciał,
które czuwają²².
10. Olej jest łaską dla starości i zbroją dla młodości.
Jest wsparciem w słabości i murem dla zdrowia.
Jeden jest, ale wieloraki w pomocy: namaszcza ołtarze,
które dzięki temu stają się nosicielami ofiary pokoju.
Któż może mówić o nim właściwie?

¹⁸ Jeden z ulubionych tematów Efrema. Natura i Pismo św. „malują”, „przedstawiają” Chrystusa. W przypadku oleju obraz jest naturalny, ponieważ stanowi jeden ze składników tworzących malowidło. Już w samym brzmieniu oleju (*mesba*) słychać jest imię Chrystusa (*msiba*).

¹⁹ Por. Mk 5, 25-34. Olej jest znakiem obecności Chrystusa podobnie jak płaszcz i cień.

²⁰ Por. 2 Krl 4, 34. Efrema używa czasownika *msab* (*mierzyc, rozciągnąć*), który wymawia się tak samo jak *msab* – *namaszczyć*. Tekst brzmiałby wówczas następująco: *Elizeusz namaszczył ciało chłopca swoim ciałem*.

²¹ Por. Dz 5, 15. Słowo „olej” jest cieniem imienia Chrystusa.

²² Prawdopodobnie aluzja do czuwania, które poprzedzało chrzest lub do samego chrztu, który odbwiałby się w nocy.

Dobry – daje wytchnienie niegodziwcom;
 sprawiedliwy – przynosi ulgę uciśnionemu.
 Otwiera swój skarbiec i wydobywa wszelką pomoc,
 podobnie jak jego Pan.

11. Olej jest majątkiem, za który grzesznicy otrzymywali przebaczenie win.

Grzesznicy, która namaściła mu stopy,
 Chrystus przebaczył winy dzięki olejowi.
 Wraz z balsamem Maria wylała dług na głowę swojego wierzyciela.
 Jego woń rozeszła się próbując biesiadników jak w ogniu²³.
 Ujawnił kradzież tego, który zasłonił się troską o ubogich²⁴.
 Stał się pomostem dla pamięci o Marii, której chwała
 przechodzić będzie z pokolenia na pokolenia²⁵.

12. W jego obfitości kryje się radość, ponieważ olej daje blask obliczom²⁶.

Na swoje ramiona kładzie wszelkie brzemiona:
 cieszy się lub smuci każdym z nich.
 Służy radości, przyłącza się do smutku.
 Dzięki niemu błyszczą radosne oblicza żyjących.
 Smutne oblicza zmarłych nim się pokrywa i²⁷ - - - - -
 - - - tych, którzy płaczą jak Pan nad Łazarzem²⁸.

13. Moc oleju, podobnie jak Chrystusowa, wyrzuca zimno z ciała.
 Zimno, które doprowadza do obłądzenia i powoduje utratę pamięci,
 którego ból jest jak dwa demony.
 Moc oleju, który przynosi ulgę członkom, jest nieugięta wobec bólu.
 Podobnie jak jego Pan, który przynosi ulgę ciałom i udrękę demonom.
 Ulitował się nad człowiekiem, ujarzmił Legion,
 wyrzucił dzikie demony,
 które dzikim uczyniły człowieka, nad którym ulitowała się Łaska²⁹.

²³ Por. Łk 7, 36-50. Także Mt 26, 6-13; Mk 14, 3-9; J 12, 1-8.

²⁴ Por. J 12, 6.

²⁵ Por. Mt 26, 13; Mk 14, 9; J 12, 8.

²⁶ Por. Ps 104, 15.

²⁷ Dalszy fragment jest nieczytelny w manuskrypcie.

²⁸ Por. J 11, 1-44.

²⁹ Por. Mk 5, 1-20.

14. Rzeka Eden rozdzielała się, jak w symbolu, na cztery strony świata³⁰.
Strumień oleju rozdziela się, jak w chwalebnym symbolu,
ku Kościołom.
Tamta nawadniała ogród rozkoszy, ten oświeca święty Kościół.
Tamta sprawiała, że kwitły drzewom, ten – ciała.
Rzeka Eden miała cztery imiona, heroldów czterech strumieni³¹.
Olej posiada trzy imiona³², trąby chrzcielne³³.
15. Mój nieudolny język odważył się, aby ofiarować bogactwo Bożego majestatu.
Nie jest jednak zdolny, aby je dać; ci natomiast, którzy go otrzymują,
mogą czerpać z niego.
Źródło sobie samemu nie daje skarbu świeżości,
jaki w nim się znajduje.
Niczym zarządca ofiaruje swoją obfitość spragnionym ustom.
Jeśli strumień mojego słowa jest przyjemny, to jest dziełem Prawdy.
Jeśli jednak jest niesmaczny, chwiejny i słaby, to dzięki ziemi, przez którą źródło przechodzi.
16. Niech usta moje, które stały się jak kupiec, złożą Ci dzięki, Panie,
ponieważ na Twoim stole wymiany³⁴
zostawiły pieniądze i nabyły w zamian symbole oliwki i obrazy oleju.
Któż widział, aby gałęzie oliwki wydały symbole zamiast owoców
i obrazy zamiast liści? Któż widział, aby olej upodobnił się do morza,
że symbole, które w nim się znajdują będą jak ryby,
i że język zaprosi głodne uszy na święteczną ucztę?

o. dr M. Raczkiewicz – wykładowca języków starożytnych i patrologii

³⁰ Por. Rdz 2, 10.

³¹ Por. Rdz 2, 11-14.

³² Imiona Trzech Osób Boskich. Wypowiadano je nad olejem w epiklezie przed namaszczeniem według świadectwa Narsaia.

³³ Trąby jako wezwanie do walki duchowej; por. Afraates, *Demonstracja* VII: PS I, 341-345.

³⁴ Por. Łk 19, 23.